- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Zatrzymaj deszczówkę u siebie. Pomożesz odciążyć sieci kanalizacyjne w Łodzi [SZCZEGÓŁY]

10.06.2024 11:05 red

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Podczas gwałtownych opadów na 1 ha terenu potrafi spaść nawet 200 litrów wody tylko w 1 sekundę. Przekierowanie tego żywiołu do sieci kanalizacyjnych jest nie tylko niemożliwe, ale także nierozważne. Bo woda to skarb, który najlepiej zatrzymać, choćby w gruncie.



Na zdjęciu woda po intensywnym opadzie wypełniająca kanał burzowy

To będzie coraz częstszy obraz – zalane tereny po gwałtownych i obfitych ulewach. Zmieniający się klimat tak właśnie objawia swój żywioł. W mieście takim jak Łódź deszczówka gromadzi się przede wszystkim w dolinach rzek i tam tworzy rozlewiska.

Krajobraz po burzy

Takich naturalnych obniżeń w mieście ponad 70. Znajdują się one pod specjalnym nadzorem służb Zakładu Wodociągów i Kanalizacji – przed spodziewanymi ulewami czyszczone są tam wpusty deszczowe.

Spływająca podczas oberwania chmury woda nie wpada od razu do kanału. Najpierw spływa do znajdującego się pod ziemią osadnika, na dno którego opadają niesione z deszczówką piasek, kamienie i śmieci.

Z osadnika odchodzi kolejna rura, którą woda ostatecznie trafia do kanału. Co miesiąc przy pomocy specjalistycznego sprzętu ekipy ZWIK wyciągają z wpustów ulicznych 200 ton osadów.

W miejscach, w których tworzą się rozlewiska, dodatkowo montowane są przy krawężnikach tzw. wpusty boczne z pionowymi kratami, przez które deszczówka szybciej spływa pod ziemię. Są mniej podatne na zapychanie się liśćmi i trawą. Zamontowano je np. na ul. Telefonicznej przy al. Palki, gdzie zawsze w czasie burz tworzy się rozlewisko. Dodatkowo na tej ulicy zamontowano ażurowe (z otworami) pokrywy włazów kanalizacyjnych, przez które woda swobodnie spływa pod ziemię.

Nie zostawiaj tu auta

I tu apel do kierowców: nie parkujmy samochodów w zagłębieniach terenu, gdyż tworzą się tam rozlewiska. Nie stawiajmy też samochodów na ulicznych wpustach, bo służby ZWIK muszą mieć do nich ciągły dostęp.

Jakie to miejsca?

- skrzyżowanie ul. Kilińskiego z ul. Tymienieckiego,
- ul. Nowomiejska i ul. Zachodnia przy parku Staromiejskim,
- skrzyżowanie ul. Kilińskiego z ul. Północną,
- ul. Telefoniczna,
- al. Piłsudskiego przy ul. Wodnej,
- ul. Fabryczna,
- skrzyżowanie ul. Legionów z ul. Gdańską,
- ul. Wólczańska przy ul. Pięknej,
- ul. Rzgowska przy ul. Dąbrowskiego,
- al. Śmigłego-Rydza przy parku Podolskim,
- al. Śmigłego-Rydza między ul. Milionową i ul. Tymienieckiego,
- ul. Pomorska przy browarze,
- ul. Sterlinga między ul. Rewolucji 1905 r. a ul. Pomorską.

Zbieraj deszczówkę

Podczas gwałtownych burz i nawalnych deszczów spada w bardzo krótkim czasie nawet 200 litrów wody na 1 sekundę na 1 hektar powierzchni. Miejskie kanały i rzeki nie są w stanie przyjąć tak ogromnych mas wody.

Podczas burz dochodzi do intensywnego piętrzenia deszczówki w kanałach. Ciśnienie wody w kolektorach jest tak wysokie, że gejzery wody wybiją przez kanalizacyjne studnie, dlatego tak ważne jest zatrzymanie wody z opadów na terenie swoich nieruchomości.

ZWiK konsekwentnie ogranicza odprowadzanie deszczówki do miejskich kanałów. Właściciele terenów i inwestorzy są zobowiązani gromadzić ją na swoich nieruchomościach, np. w pojemnikach lub zbiornikach retencyjnych. Można ją potem wykorzystać jako szarą wodę.

Najlepszym rozwiązaniem dla środowiska jest podlewanie zgromadzoną wodą roślin lub kierowanie jej bezpośrednio do gruntu. Dzięki temu zasilane są podziemie warstwy wodonośne.

Jeżeli w pobliżu nieruchomości płynie rzeka, ZWIK nakazuje kierować do niej wody opadowe.